

## Wstęp

Klinika to miejsce, w którym w równym stopniu istotne są działania zarówno zmierzające do poprawy stanu zdrowia pacjentów przez stosowanie odpowiednich środków farmakologicznych, zabiegów i operacji, jak i wskazujące, i wspierające proces leczenia chorych poprzez prowadzenie stałej działalności naukowo-badawczej. Klinika Dziennikarstwa powstała z myślą o ratowaniu profesji, która zdaje się powoli zamierać w wyniku ewolucyjnej przemiany szeroko rozumianego środowiska medialnego, bez wątpienia pozostającego w relacji i zależności od, często destrukcyjnych, czynników otoczenia społecznego, politycznego i ekonomicznego. Dziennikarstwo, które do niedawna było fundamentem działalności środków masowego przekazu, w wyniku skażenia środowiska niebezpiecznymi składowymi współczesnego świata, przede wszystkim komercją, rywalizacją ilościową, nadmiarem informacyjnym zaścianającym umysły odbiorców, staje się kosztownym balastem właścicieli mediów. Dlatego coraz częściej dziennikarzy wyposażonych w wiedzę, warsztat i nade wszystko — etykę zawodową zastępują *media workersi*, najemnicy i *freelanserzy*, uwolnieni od kagańca społecznych zobowiązań, oferujący swoim odbiorcom produkty medialne będące jedynie substytutem dziennikarskiej profesji. W obliczu zachodzących zmian ważne wydają się zatem pytania:

— czy w dobie komunikacyjnej obfitości potrzebne jest dziennikarstwo?

— czy potrzebni są jeszcze dziennikarze?

- co znaczy i co powinno oznaczać dziennikarstwo?
- komu i czemu służą dziennikarze?
- czy warto powoływać kliniczny zespół specjalistów, który miałby się zająć ratowaniem dziennikarstwa?

Dla zebranych 18 marca 2016 roku w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego ekspertów odpowiedzi na powyższe pytania były oczywiste i jednoznaczne. Dla społeczeństwa, dla obywateli, dla nas — odbiorców dziennikarstwo jest niezbędną składową stanowiącą o jakości życia publicznego, gwarantującą prawidłowe funkcjonowanie demokratycznego systemu. Dlatego aby przypominać, jak ważne jest profesjonalne dziennikarstwo, z inicjatywy prof. Kazimierza Wolnego-Zmorzyńskiego i prof. Jerzego Jastrzębskiego powołano do życia Klinikę Dziennikarstwa. Głównym zadaniem klinicznego zespołu jest pochylenie się nad kondycją polskiego dziennikarstwa, diagnozowanie chorób i poszukiwanie ich przyczyn, a także wskazywanie środków i metod leczenia.

Podczas spotkania ekspertów Kliniki w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego nakreślono problem, nie postawiono pełnej diagnozy i nie wskazano zalecanej kuracji, zdając sobie sprawę z ciężkiego stanu, w jakim znajduje się dziennikarstwo w Polsce. Zebrane konsylium poczyniło jednak pierwszy krok na tej trudnej drodze procesu leczenia, wskazując najpoważniejsze problemy profesji w niniejszej pracy, której nadano formę receptariusza — zbioru recept zawierających przepisy na dobre dziennikarstwo.

Receptariusz otwiera tekst Andrzeja Więckowskiego — wicedyrektora Ośrodka Kultury i Sztuki we Wrocławiu<sup>1</sup> — prowadzącego dyskusję podczas pierw-

---

<sup>1</sup> Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu był współorganizatorem spotkania Kliniki Dziennikarstwa.

sze go spotkania ekspertów Kliniki. Autor wyraża głęboki niepokój stanem przekazów medialnych, którego przyczyn upatruje w zachodzących przemianach kulturowych i społecznych. Konkretne przyczyny zapaści profesji oraz główne bolączki dziennikarstwa wskazuje natomiast w swoim artykule prof. Janusz Adamowski, który przypomina również podstawowe zasady, jakimi winni się kierować w swej codziennej pracy przedstawiciele tego zawodu. Do odpowiedzialności za kondycję dziennikarstwa proponuje pociągnąć odbiorców mediów prof. Jerzy Brańczyk, którego zdaniem to właśnie tę grupę trapi subiektywizm niosący fatalne skutki dla istoty działania samych mediów zmuszonych odpowiadać na społeczne i jednostkowe doraźne potrzeby. Do etycznych podstaw profesjonalnego dziennikarstwa jako źródła wszelkiego zdrowia odwołują się prof. Michał Drożdż oraz prof. Tomasz Goban-Klas, zaś prof. Wiesława Godzica interesuje stan „ducha redaktora: czy grają w nim emocje, czy udaje mu się zachować powściągliwość i zimną logikę”, albowiem, zdaniem badacza, na tym etapie chodzi nie tyle o „uzdrowienie dziennikarstwa”, co o jego zrozumienie. Sceptycznie do procesu leczenia odnosi się prof. Jerzy Jastrzębski, który wskazuje, że stan pacjenta jest już tak fatalny, iż Klinikę proponuje przekształcić w Hospicjum. Cień nadziei rysuje się natomiast w recepcie prof. Stanisława Jędrzejewskiego, który miejsce profesjonalnego dziennikarstwa upatruje w mediach publicznych, gdzie jednak — jak zaznacza badacz — potrzebna jest dobra wola środowisk politycznych. Lekarzem ostatniego kontaktu, jak sam siebie określa, jest prof. Jacek Sobczak, który w normach i regułach prawa widzi wskazówki dla procesu leczenia. Szansę wyleczenia dostrzega także prof. Kazimierz Wolny-Zmorzyński przedstawiający credo dziennikarstwa, podstawy zdrowego stylu, któ-

rego zdaniem regularnie stosowane przez dziennikarzy przyczynią się do poprawy ogólnej kondycji profesji.

Z lektury niniejszego receptariusza wyłania się może niezbyt dobra kondycja współczesnego polskiego dziennikarstwa, ale idea powołanej do życia Kliniki pozwala mieć nadzieję na jej poprawę. Tylko przez mówienie, nawoływanie i nagłaśnianie problemu można bowiem rozpocząć proces uzdrawiania. Konsylium Kliniki Dziennikarstwa podjęło ten pierwszy, bodaj najtrudniejszy krok, czyli uświadomienia pacjentowi jego choroby, sygnalizując jednocześnie, iż na rozpoczęcie leczenia nie jest za późno.

Pomysłodawcy, eksperci oraz redaktorzy Kliniki Dziennikarstwa dziękują dyrektorowi Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego minionej kadencji (2012–2016) prof. zw. dr. hab. Andrzejowi Zawadzie za podjęcie wyzwania i umożliwienie zorganizowania pierwszego spotkania Kliniki oraz obecnemu dyrektorowi IDiKS UWr. prof. dr. hab. Arkadiuszowi Lewickiemu za wyrażenie zgody na kontynuowanie spotkań i wiarę w to, że działalność Kliniki jest potrzebna.

*Redaktorzy*

*Wrocław, w grudniu 2016 roku*